

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Powrót do treningów będzie jutro, po tym jak Di Francesco dał drużynie dwa dni wolnego.

Gracze niezaangażowani w występy w reprezentacjach skorzystali z tego, aby odpocząć (Nainggolan udał się do paryskiego Disneylandu, nowy dyrektor, Totti, był z kolei z żoną Ilary w termach Saturnii). Kontuzjowani z kolei pracowali w Trigorii, aby odzyskać formę (Peres, Karsdorp i Emerson, pierwsi dwaj celują co najmniej w powołanie na sobotę). Z nimi trenował wczoraj też Patrik Schick. Ostatni nabytek Monchiego, jak powiedział również Di Francesco po meczu z Chapecoense, potrzebuje *"pracy, aby być na równi z innymi"* i dlatego wyszedł na boisko z trenerem od przygotowania atletycznego, aby umieścić trochę paliwa w nogach.

Potrzeba czasu, aby zobaczyć go gotowego w stu procentach i prawdopodobnie będzie trenował grając, gdyż od soboty, dnia meczu Sampa-Roma, aż do październikowej przerwy, Giallorossi będą grali co trzy dni i czasu na odzyskanie formy będzie naprawdę mało.

Autor: abruzzo